

Sygn. akt. IV Ka 699/17

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 20 września 2017 r.**

**Sąd Okręgowy we Wrocławiu Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:**

**Przewodniczący SSO Aleksander Ostrowski**

Protokolant Jowita Sierańska

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2017r.

sprawy **S. Ł.**

syn M. i A. z domu Z.

urodzonemu (...) we W.

obwinionego o czyn z art. 86 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia

z dnia 27 marca 2017 r. sygn. akt VI W 1505/16

**I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;**

**II. zasądza od obwinionego S. Ł. na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. P. kwotę 840 (osiemset czterdzieści) złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym;**

**III. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza mu opłatę w kwocie 30 złotych za II instancję.**

## UZASADNIENIE

**S. Ł.** został obwiniony o to, że w dniu 02.12.2015 r. o godz. 20:42 we W. na ul. (...) kierując samochodem m-ki V. (...) o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa podczas zmiany pasa ruchu z prawego na lewy, wskutek czego zderzył się z pojazdem m-ki F. (...) o nr rej. (...) powodując jego uszkodzenie i straty w mieniu na szkodę G. B. i M. Ł. oraz powodując u J. P. obrażenia w postaci otarcia naskórka głowy, urazu kręgosłupa szyjnego, a także ogólnych potłuczeń, które nie naruszyły czynności narządów ciała na czas powyżej dni 7, stwarzając zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, tj. o czyn z art. 86 § 1 k.w.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia wyrokiem z dnia 27 marca 2017 r., sygn. akt VI W 1505/16:**

I. uznał obwinionego S. Ł. za winnego czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 86 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 86 § 1 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 k.p.w. i art. 616 § 2 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. obciążył obwinionego kosztami postępowania w wysokości 1378,80 złotych oraz wymierzył mu opłatę w kwocie 30 złotych.

### **Wyrok zaskarżył w całości obrońca obwinionego zarzucając:**

1. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wydanego wyroku, mający wpływ na treść zapadłego orzeczenia, a polegający na ustaleniu na podstawie pisma (...) we W., że w dacie zdarzenia znak D-12 był zasłonięty, podczas gdy z materiału fotograficznego wykonanego przez obwinionego następnego dnia na miejscu zdarzenia wynika, że żadne przesłony na wspomnianym znaku się nie znajdowały. Tym samym w sposób błędny, bo sprzeczny z treścią powołanego dowodu, doszło do uznania, że przedmiotowy znak w dacie zdarzenia nie obowiązywał, a zatem, że pokrzywdzony miał prawo poruszać się lewym pasem ruchu, podczas gdy w rzeczywistości znak ten, jako odsłonięty, obowiązywał kierowców i zabraniał pokrzywdzonemu jazdy lewym pasem ruchu;

2. obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć istotny wpływ na treść zapadłego wyroku, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 8 k.p.w., poprzez sformułowanie dowolnej oceny materiału dowodowego, wyrażającej się w przyjęciu, że na podstawie zeznań osobowych źródeł dowodowych oraz treści opinii biegłego sądowego należało uznać, że obwiniony nie zachował należytej ostrożności i nie upewnił się czy może bezpiecznie wykonać manewr skrętu w lewo z prawego pasa ruchu, czym wyłącznie przyczynił się do wytworzenia sytuacji wypadkowej. Tymczasem z treści wyjaśnień obwinionego, której nie przeczą zeznania pozostałych świadków, wynika, że obwiniony przed wykonaniem manewru zwolnił i poruszał się niewielką prędkością, upewniając się, że lewy pas ruchu jest wolny. Dodatkowo opinia biegłego wskazuje, że pokrzywdzony poruszał się z prędkością znacznie przekraczającą dozwoloną i wyprzedzał na skrzyżowaniu, a równocześnie wykluczyć nie można wersji wydarzeń, gdzie pokrzywdzony jadąc z nadmierną prędkością wyłonił się zza pojazdów hamujących za obwinionym i zmienił przy takiej znacznej prędkości pas ruchu na lewy, czym doprowadził do zderzenia z pojazdem obwinionego, który był już w trakcie wykonywania skrętu. Taka wersja wydarzeń jest natomiast poprawną i w świetle zasad doświadczenia życiowego oraz logicznego rozumowania uzasadnioną, biorąc zwłaszcza pod uwagę wyjaśnienia obwinionego, treść zeznań świadków oraz fakt, iż to pokrzywdzony wyprzedzał na skrzyżowaniu i poruszał się ze znaczną prędkością w obszarze zabudowanym. Równolegle dokonanie dowolnej oceny przez Sąd I instancji w powyższym zakresie rozstrzyga wątpliwości, które niewątpliwie istniały w zakresie przebiegu zdarzenia, na niekorzyść obwinionego.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

### **Sąd Okręgowy zważył.**

Apelacja obrońcy obwinionego zmierzająca do wykazania takich błędów w procedowaniu Sądu I instancji, które nakazywałyby uniewinnienie obwinionego, w kontekście podniesionych zarzutów i formułowanych wniosków, nie jest zasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd I instancji postępowanie przeprowadził dokładnie, nie pozostawiając w sprawie żadnych wątpliwości, a oceny dowodów dokonał nie przekraczając granic oceny swobodnej. W uzasadnieniu wyroku dał wyraz swojemu przekonaniu o wartości i wiarygodności poszczególnych dowodów, które oparł na całokształcie okoliczności ujawnionych na rozprawie. Zgromadzony przez Sąd Rejonowy materiał dowodowy był wystarczający dla odtworzenia przebiegu zdarzenia i zachowania obwinionego oraz uczestnika zdarzenia a procedując w sprawie Sąd ten nie naruszył żadnego ze wskazanych przez apelującego przepisów postępowania, w szczególności art. 7 k.p.k., bowiem wszystkie dowody ocenił w sposób zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania, logiczny, we wzajemnym ze sobą powiązaniu, z uwzględnieniem zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd ten dokonał także wszystkich ustaleń, niezbędnych dla możliwości przypisania obwinionemu odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 k.w.

W związku z powyższym stwierdzić należy, że chociaż apelujący podniósł w apelacji kilka zarzutów, to jednak argumenty w niej zawarte nie zdołały podważyć wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Stanowisko przedstawione przez apelującego w złożonym przez niego środku odwoławczym stanowi jedynie polemikę z Sądem I instancji, który szczegółowo uargumentował swoje twierdzenia oraz przedstawił sposób rozumowania i dojścia do przedstawionych, a zaskarżonych przez obwinionego wniosków. Strona skarżąca nie przedstawiła przy tym żadnych innych, nie

rozważonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku okoliczności, przedstawiła jedynie swoją subiektywną wersję zdarzenia, wybiórczo interpretując przy tym pewne fakty.

Sąd Odwoławczy nie podzielił argumentacji skarżącego starającego się wykazać, że w dacie zdarzenia znak F-19 (błędnie wskazywany przez obrońcę jako znak D-12) był odsłonięty i obowiązywał kierowców, a w konsekwencji zabraniał pokrzywdzonemu jazdy lewym pasem ruchu. Z pisma (...) we W. z dnia 20 lutego 2017 r. w sposób jednoznaczny wynika, że w dniu 25 października 2014 r. zamontowane wcześniej znaki F-19, w związku ze wstrzymaniem prac związanych z wydzielaniem torowiska, zostały zasłonięte a następnie, w sierpniu 2016 roku, ostatecznie zdemontowane. Oznacza to zatem, że w dniu zdarzenia znak nie obowiązywał. Przy takich ustaleniach, opartych na obiektywnych dowodach, kwestionowanie przez skarżącego prawidłowości oznakowania drogi jawi się jako naiwne. Nie można jedynie na podstawie przedłożonego przez obrońcę obwinionego zdjęcia, na którym widoczny jest znak F-19 (k. 120) przyjmować, że w dniu zdarzenia znak był odsłonięty, albowiem po pierwsze – fotografia znaku nie została sporządzona w dniu zdarzenia, a zatem nie odzwierciedla stanu faktycznego z chwili zdarzenia, po drugie – nie można stwierdzić w sposób nie budzący wątpliwości, kiedy to zdjęcie zostało wykonane i czy faktycznie następnego dnia po zdarzeniu, jak utrzymuje obrońca, albowiem nic tego nie potwierdza, po trzecie zaś - nie można wykluczyć, iż znak w istocie był zasłonięty, a został jedynie na potrzeby wykonania fotografii odsłonięty.

Mając na uwadze powyższe zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, iż pokrzywdzony jadąc lewym pasem ruchu po torowisku tramwajowym nie naruszył w ten sposób przepisów Prawa o ruchu drogowym, albowiem w dacie zdarzenia poruszanie się po torowisku tramwajowym było dopuszczalne. Sąd Rejonowy nie miał w tym względzie jakichkolwiek wątpliwości, a nadto nie ma w niniejszej sprawie okoliczności, które nakazywałyby wątpliwości takie powziąć.

Przechodząc zaś do zarzutu dotyczącego obrazy przepisu art. 7 k.p.k., polegającej na dowolnej ocenie materiału dowodowego stwierdzić należy, iż jest on chybiony.

W rozpoznawanej sprawie w toku postępowania jurysdykcyjnego przeprowadzono dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego oraz kryminalistycznej rekonstrukcji kolizji i wypadków drogowych Ł. G.. Jak słusznie ocenił Sąd I instancji, opinia ta jest pełna, jasna, rzeczowa, rzetelna i przekonująca. Sporządzona została w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jest logiczna, wewnętrznie spójna, a jej wnioski uzasadnione. Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji w prawidłowy sposób dokonał oceny opinii biegłego a przyjmując za podstawę ustaleń wnioski w niej zawarte, uczynił to w granicach swobodnej oceny dowodów.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że sposób prowadzenia pojazdu przez pokrzywdzonego J. P. był nieprawidłowy, bowiem zbliżał się on do skrzyżowania z nadmierną prędkością i nie zachował należytej ostrożności. Wynika to nie tylko z wniosków końcowych opinii biegłego, ale również z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków. Podkreślić jednak należy, że przedmiotem niniejszego postępowania była ocena zachowania obwinionego w związku z postawionym mu zarzutem dotyczącym nie zachowania należytej ostrożności i nie ustąpienia pierwszeństwa przejazdu podczas zmiany pasa ruchu, które to zachowanie obwinionego wywołało stan zagrożenia kolizyjnego. Tym samym analiza sposobu poruszania się pokrzywdzonego, jakkolwiek niewątpliwie ma znaczenie dla oceny całego przebiegu zdarzenia, to jednak nie może spowodować uwolnienia obwinionego od popełnienia zarzucanego mu wykroczenia.

Podkreślenia wymaga przy tym, że prędkość, z jaką poruszał się pojazd pokrzywdzonego, dawała obwinionemu możliwość odpowiednio wczesnego dostrzeżenia tego pojazdu i wykonania odpowiedniego manewru zmiany pasa ruchu z prawego na lewy celem dalszego skrętu w lewo. Obwiniony nie zachował jednak szczególnej ostrożności przy wykonywaniu tego manewru i nie udzielił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi pokrzywdzonego. Z zeznań świadka A. M. wynika wprost, że obwiniony wykonał manewr nagle i gwałtownie. Jednocześnie nie ma żadnych podstaw do przyjmowania, że pojazd pokrzywdzonego wyłonił się nagle zza pojazdów hamujących za obwinionym. Wbrew stanowisku obrońcy żaden z przesłuchanych w sprawie świadków nie wskazał, że taka sytuacja miała miejsce, natomiast wszyscy zgodnie zeznawali, że pojazd pokrzywdzonego wyprzedzał ich lewym pasem ruchu. Ustalenia Sądu I instancji w tym zakresie są w pełni prawidłowe i nie zostały skutecznie podważone przez apelującego. Nie wskazał on bowiem, na czym miałyby polegać błędy i dowolność w zakresie powyższych ustaleń.

Nie podzielając zarzutu naruszenia przepisów postępowania Sąd Okręgowy uznał w konsekwencji, iż Sąd I instancji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy w oparciu o właściwie ocenione dowody prawidłowo ustalił, iż obwiniony nie zachował należytej ostrożności podczas wykonywania manewru zmiany pasa ruchu. Na obwinionym ciążył obowiązek ustąpienia pierwszeństwa przejazdu pojazdom poruszającym się po lewym pasie. Ten brak zachowania należytej ostrożności spowodował zderzenie z pojazdem pokrzywdzonego i w konsekwencji dopuszczenie się przez obwinionego wykroczenia z art. 86 § 1 k.w. Jednocześnie zauważyć należy, że wprawdzie zderzenie to odbywało się przy niewielkiej prędkości, to jednakże bez wątpienia stanowiło ono zagrożenie bezpieczeństwa dla innej osoby, o ile zważy się na obrażenia, jakich doznał pokrzywdzony.

Mając na względzie, iż wniesiony środek odwoławczy skierowany był przeciwko rozstrzygnięciu o winie obwinionego, Sąd Okręgowy dokonał również kontroli zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze, w pełni podzielając stanowisko Sądu meriti w zakresie rodzaju wymierzonej obwinionemu kary grzywny, która jako adekwatna do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez S. Ł. nie nosi cech rażącej niewspółmierności.

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy uznał apelację obrońcy obwinionego za bezzasadną i utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W punkcie II wyroku Sąd Odwoławczy na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. i § 11 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie zasądził od obwinionego na rzecz oskarżyciela posiłkowego kwotę 840,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Orzeczenie zawarte w punkcie II wyroku znajduje uzasadnienie w treści art. 634 k.p.k. i art. 627 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. i art. 118 § 1 k.p.w. oraz art. 3 ust. 1 i art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.